

PSYCHOLOGIA SĄDOWA DLA PRAWNIKÓW

Ewa Gruza

BIBLIOTEKA SĄDOWA

4. WYDANIE

PSYCHOLOGIA SĄDOWA DLA PRAWNIKÓW

Ewa Gruza

BIBLIOTEKA SĄDOWA

Zamów książkę w księgarni internetowej

proinfo.pl
księgarnia internetowa

4. WYDANIE

Stan prawny na 24 maja 2021 r.

Wydawca
Monika Pawłowska

Redaktor prowadzący
Paulina Ambroży

Opracowanie redakcyjne
Joanna Maź

Projekt okładek serii
Wojtek Kwiecień-Janikowski, Przemek Dębowski

prawolubni

Ta książka jest wspólnym dziełem twórcy i wydawcy. Prosimy, byś przestrzegał przysługujących im praw. Książkę możesz udostępnić osobom bliskim lub osobiście znanym, ale nie publikuj jej w internecie. Jeśli cytujesz fragmenty, nie zmieniaj ich treści i koniecznie zaznacz, czyje to dzieło. A jeśli musisz skopiować część, rób to jedynie na użytek osobisty.

Szanujmy prawo i własność
Więcej na www.legalnakultura.pl
Polska Izba Książki

© Copyright by Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o., 2021

ISBN 978-83-8246-122-0
4. wydanie

Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o.
Dział Praw Autorskich
01-208 Warszawa, ul. Przyokopowa 33
tel. 22 535 82 19
e-mail: PL-ksiazki@wolterskluwer.com

księgarnia internetowa www.profinfo.pl

SPIS TREŚCI

Wykaz skrótów	11
Wstęp	13
Rozdział 1	
Pojęcie i zakres psychologii sądowej	17
1.1. Uwagi ogólne	17
1.2. Działy psychologii	21
1.3. Psychologia sądowa	23
Rozdział 2	
Procesy psychiczne człowieka	29
2.1. Ogólne problemy psychologii	29
2.2. Procesy psychiczne	31
2.3. Zmysły	34
2.3.1. Wprowadzenie	34
2.3.2. Wzrok	34
2.3.3. Słuch	41
2.3.4. Węch	45
2.3.5. Smak	47
2.3.6. Zmysły skórne	48
Rozdział 3	
Proces formowania się zeznań	51
3.1. Etapy formowania się zeznań	51
3.2. Spostrzeganie	52
3.3. Zapamiętywanie	58
3.4. Odtwarzanie	71
Rozdział 4	
Czynniki wpływające na proces kształtowania się zeznań i wyjaśnień	75
4.1. Uwagi ogólne	75

4.2. Czynniki subiektywne.....	75
4.2.1. Płeć.....	76
4.2.2. Wiek.....	78
4.2.3. Uwaga i motywacja	80
4.2.4. Stan emocjonalny	83
4.2.5. Atrakcyjność wyglądu i rola społeczna	86
4.2.6. Stereotypy i uprzedzenia	88
4.3. Czynniki obiektywne	91
4.3.1. Warunki obserwacji	91
4.3.2. Odległość	93
4.3.3. Czas.....	95
Rozdział 5	
Psychologia a zeznania świadka	99
5.1. Uwagi ogólne	99
5.2. Przygotowanie do przesłuchania	103
5.3. Etapy przesłuchania.....	105
5.3.1. Uwagi ogólne.....	105
5.3.2. Etap wstępny	106
5.3.3. Swoboda wypowiedzi.....	107
5.3.4. Etap pytań.....	111
5.4. Przesłuchanie poznawcze	118
Rozdział 6	
Psychologia a przesłuchanie podejrzanego	127
6.1. Uwagi ogólne	127
6.2. Etapy przesłuchania.....	132
6.2.1. Przygotowanie do przesłuchania	132
6.2.2. Etapy przesłuchania	135
6.3. Taktyka przesłuchania	140
6.3.1. Uwagi ogólne.....	140
6.3.2. Metody racjonalne.....	140
6.3.3. Metody emocjonalne.....	142
6.3.4. Metody kontrowersyjne	143
6.3.5. Metoda „dziewięciu kroków”	144
6.3.6. Fałszywe przyznanie się podejrzanego.....	148
6.4. Fakty i mity dotyczące przesłuchania	150
Rozdział 7	
Psychologia przesłuchań szczególnych	153
7.1. Przesłuchanie biegłego	153
7.2. Przesłuchanie dziecka	161

7.3. Przesłuchanie osoby starszej i chorej	170
Rozdział 8	
Psychologia a inne czynności	179
8.1. Konfrontacja	179
8.2. Okazanie osoby	185
8.3. Przeszukanie	193
8.4. Wizja lokalna	197
Rozdział 9	
Psychologiczne metody oceny wiarygodności zeznań	201
9.1. Podstawowe metody oceny	201
9.2. Systematyka metod oceny wiarygodności zeznań	207
9.2.1. Uwagi ogólne	207
9.2.2. Grupa pierwsza	208
9.2.2.1. Analiza procesu formowania się zeznań	208
9.2.2.2. Analiza danych osobowych	210
9.2.3. Grupa druga	213
9.2.3.1. Uwagi ogólne	213
9.2.3.2. Obserwacja świadka – styl wypowiedzi i reakcje emocjonalne	214
9.2.3.3. Obserwacja zachowań niewerbalnych	218
9.2.3.4. Metoda eksperymentalna	224
9.2.4. Grupa trzecia	226
9.2.4.1. Uwagi ogólne	226
9.2.4.2. Motywacja świadka	226
Rozdział 10	
Kontrowersyjne metody oceny zeznań i wyjaśnień	231
10.1. Fizjodetekcja	231
10.2. Ekspertyza wariograficzna	233
10.3. Psychologiczny ewaluator stresu	242
10.4. Termowizja	246
10.5. Hipnoza	250
10.6. Narkoanaliza	255
Rozdział 11	
Kryteria wiarygodności zeznań	259
11.1. Uwagi ogólne	259
11.2. Model U. Undeutscha	260
11.3. Model A. Trankella	261
11.4. Model H. Szewczyka i E. Littmanna	262

11.5. Model G. Köhnkena.....	263
11.6. Procedura SVA.....	264
11.7. Model F. Arntzena.....	270
11.8. Model Z. Martena.....	274
11.9. Model praktyczny.....	275
11.10. Ocena zeznań dzieci.....	278

Rozdział 12

Psychologia a praca wykrywcza.....	283
12.1. Profilowanie psychologiczne.....	283
12.2. Czynności operacyjne.....	296

Rozdział 13

Psychopatologia.....	305
13.1. Uwagi ogólne.....	305
13.2. Zaburzenia spostrzegania	307
13.2.1. Wprowadzenie	307
13.2.2. Złudzenia.....	308
13.2.3. Omamy	310
13.3. Zaburzenia poznania	313
13.3.1. Wprowadzenie	313
13.3.2. Zaburzenia uwagi.....	314
13.3.3. Zaburzenia treści.....	315
13.3.4. Zaburzenia myślenia.....	318
13.3.5. Zaburzenia emocji.....	319
13.4. Zaburzenia pamięci.....	320
13.4.1. Wprowadzenie	320
13.4.2. Hipermnezja.....	321
13.4.3. Hipomnezja.....	321
13.4.4. Amnezja.....	322
13.4.5. Złudzenia pamięciowe.....	324
13.4.6. Kryptomnezja	325
13.5. Zaburzenia odtwarzania	325
13.5.1. Wprowadzenie	325
13.5.2. Agnozje	325
13.5.3. Afazje.....	326

Rozdział 14

Psycholog w procesie karnym.....	329
14.1. Biegły psycholog i jego kompetencje w procesie karnym	329
14.2. Przedmiot i zakres ekspertyzy psychologicznej.....	334
14.3. Psycholog jako konsultant	344

Rozdział 15

Psychologia na sali sądowej	349
15.1. Uwagi ogólne	349
15.2. Psychologia a postępowanie dowodowe	351
15.3. Psychologia a decyzje procesowe	359
Bibliografia.....	367

WSTĘP

„Najrealniejszą, najbliższą prawdy i najbardziej życiową koncepcją na temat źródeł prawa jest teoria psychologiczna, w myśl której prawo jest produktem prądów nurtujących zbiorową duszę społeczeństwa. To też traktowanie prawa w oderwaniu od psychologii, tj. tej właśnie nauki, która informuje nas na temat psychologii społecznej, nie jest ani uczciwym prawoznawstwem, ani należytyym wymiarem sprawiedliwości, lecz bezdusznym paragrafizmem przechodzącym łatwo w błyskotliwe żonglerstwo prawnicze” – tak 70 lat temu Z. Papierkowski rozpoczynał swój wykład *Co prawo karne zawdzięcza psychologii?*¹. Jak ważna dla każdego prawnika jest wiedza z psychologii, podkreślają od blisko 200 lat nie tylko psychologowie, lecz także prawnicy, w tym znany doskonale wszystkim kryminalistykom H. Gross, któremu przypisuje się stworzenie naukowych podstaw kryminalistyki. W wielu dziełach powstałych w latach 30. poprzedniego stulecia zachęcano prawników do poznania podstaw psychologii, szczególną uwagę zwracając na wykorzystanie tej wiedzy w podstawowej czynności procesowej, czyli przesłuchaniu.

Można powiedzieć, że dziesięciolecia nawoływania i przekonywania prawników, by starali się nie tylko poszerzać swoją *stricte* prawną wiedzę, lecz także uzupełniać i wzbogacać ją o jakże przydatną wiedzę z zakresu psychologii, powinny odnieść pożądany skutek, doprowadzając do sytuacji, w której od bezdusznego paragrafizmu i błyskotliwego żonglerstwa prawniczego doszliśmy do ugruntowanej wiedzy i umiejętności jej praktycznego zastosowania. W tym świecie przesłuchania są majstersztykiem psychologicznym, przeszukania są skuteczne, szybkie i nieuciążliwe, a świadek nie jest traktowany jako urządzenie rejestrujące nieposiadające uczuć, niekierujące się złożonymi mechanizmami psychologicznymi i nieodczuwające stresu. Niestety ten wyidealizowany świat nie istnieje, a postulat posiadania przez prawników chociażby podstawowej wiedzy z zakresu psychologii jest nadal aktualny.

Pewnym promykiem nadziei jest dostrzeżenie tego problemu. Przeprowadzane przeze mnie badania, obserwacja środowiska praktyków, udział w szkoleniach osób pracujących w wymiarze sprawiedliwości i wyrażane przez nie opinie wskazują na to, że praktycy nie posiadają tej wiedzy, a równocześnie dostrzegają jej brak i chętnie by ją uzupełnili. Prowadzący czynności procesowo-kryminalistyczne borykają się z problemami podczas

¹ Z. Papierkowski, *Co prawo karne zawdzięcza psychologii?*, Lublin 1947, s. 5–6.

przeprowadzania np. przesłuchania, przeszukania, okazania, czynności pozaprocesowych, w których niezbędna jest wiedza z zakresu psychologii sądowej. Dostrzegają, że niezrozumienie istoty mechanizmów psychologicznych niekiedy utrudnia lub wręcz uniemożliwia im prawidłowe i skuteczne przeprowadzenie czynności.

Z drugiej strony psychologia sądowa cieszy się ogromnym zainteresowaniem słuchaczy studiujących na kierunkach: prawo, administracja czy bezpieczeństwo publiczne. Zainteresowani tym szczególnym działem psychologii są także słuchacze studiów psychologicznych. Urokowi psychologii wiele lat temu poddałam się i ja sama. Studiując prawo, odbywając aplikację prokuratorską, a potem pełniąc przez wiele lat funkcję biegłego sądowego oraz przeprowadzając badania dotyczące funkcjonowania praktyki i wreszcie orzekając, przekonałam się o tym, że dla prawnika, a szczególnie praktyka, wiedza ta jest niezbędna, stanowi tak naprawdę abecadło umiejętności i fachowości. Każda pasja wciąga, pochłania czas, niekiedy kosztem życia zawodowego czy prywatnego. Mnie wciągnęła psychologia, jej praktyczne zastosowanie, wgłębianie się w tajniki duszy. Pasji tej nie traktuję jako sposobu na uzyskanie czegoś kosztem czegoś innego. Zastosowanie psychologii w pracy każdego prawnika jest dla mnie oczywiste, a wiedza ta jest również użyteczna w codziennym życiu. Pozwala rozumieć zachowania innych osób, ułatwia nawiązywanie kontaktów, uczy słuchania i obserwowania otaczającego świata, a czasami po prostu przydaje się do opanowania zbyt aktywnych studentów.

Ta pasja i zainteresowanie psychologią, świadomość użyteczności tej wiedzy dla prawników, chęć ułatwienia zrozumienia skomplikowanych procesów interpersonalnych, przekonanie nieprzekonanych, że o rzeczach trudnych można mówić w przystępny sposób, legły u podstaw napisania niniejszej książki. Nie jest to książka z psychologii, ale o psychologii sądowej, napisana dla niepsychologów przez niepsychologa. Wszystkich psychologów proszę o wyrozumiałość i zrozumienie. Tak jak dla Was język prawniczy nie zawsze jest zrozumiały, tak dla nas, prawników, fachowe słownictwo, skomplikowane teorie psychologiczne, tłumaczące wiele zjawisk, są czasem czarną magią. Odwagi w pisaniu o psychologii dodały mi słowa zawarte w książce prof. T. Tyszki: „najlepszym kandydatem do pisania książki na temat teorii gier jest osoba o stosunkowo skromnej wiedzy dotyczącej technicznych spraw teorii gier. Fachowcowi z dużą wiedzą w danej dziedzinie trudno bywa wyłożyć tę dziedzinę w przystępny sposób. Jego duża wiedza nie pozwala mu dostrzec, że wiele zagadnień, które dla niego są trywialnie proste, wcale nie są takimi dla innych”². Parafrazując, można powiedzieć, że psychologowi trudno jest pisać o psychologii dla prawników w przystępny sposób. Dlatego też w książce tej dokonałam wielu uproszczeń, świadomie rezygnując ze skomplikowanych wywodów prezentujących rozmaite teorie, wyniki badań, niekiedy o sprzecznych wnioskach, poglądy różnych badaczy, uprościłam także, na ile to było możliwe, stosowane słownictwo, by niepotrzebnie nie komplikować wywodów.

² T. Tyszka, *Psychologiczne pułapki oceniania i podejmowania decyzji*, Gdańsk 2000, s. 183.

Książka zawiera bardzo wyselekcjonowany materiał, dobrany autorsko, przy uwzględnieniu dwóch kryteriów – zakresu problematyki poruszanej na prowadzonych przeze mnie wykładach z zakresu psychologii sądowej oraz potrzeby praktyków działających w ramach szeroko rozumianego wymiaru sprawiedliwości. Praktycznie każdy rozdział prezentuje problematykę mogącą stanowić oddzielną monografię, wiele kwestii świadomie pominęłam, uznawszy, że albo nie mieszczą się w przyjętej konwencji, albo są już opracowane w doktrynie. Przykładem jest tu chociażby kwestia udziału psychologa w postępowaniu procesowym (jedynie zasygnalizowana w niezbędnym zakresie), opracowana wieloaspektowo i dokładnie przez psychologów mających praktykę w tym zakresie. Z drugiej strony moje starania szły w kierunku pokazania dość szerokiego zastosowania wiedzy z zakresu psychologii sądowej i niezawężania tej problematyki jedynie do udziału biegłego psychologa w postępowaniu procesowym czy do psychologii zeznań. Zawężenie takie i pozostanie przy określeniu „psychologia sądowa” wydają się nieporozumieniem.

Proponowana publikacja cechuje się kompleksowym podejściem do zagadnienia, stanowiąc połączenie rozważań teoretycznych z zaleceniami praktycznymi, możliwymi, a niekiedy koniecznymi do zastosowania, by zrozumieć istotę np. czynności przesłuchania świadka czy podejrzanego. Na rynku krajowym dostępne są także tłumaczenia prac głównie amerykańskich i brytyjskich autorów, nieoddające jednak specyfiki polskich warunków prawnych i procesowych.

W książce tej nawiązałam do mojej wcześniejszej monografii *Ocena wiarygodności zeznań świadków w procesie karnym. Problematyka kryminalistyczna*, opublikowanej w 2003 r. w wydawnictwie Zakamycze, poświęconej w części problematyce psychologii zeznań, której fragmenty wykorzystałam. Prowadzone wtedy badania, dogłębna analiza kryteriów stosowanych w praktyce do oceny zeznających i przekazywanych przez nich treści były inspiracją do napisania oddawanej teraz w ręce Czytelników kolejnej pozycji poświęconej związkowi prawa i psychologii.

Pierwsze wydanie tej monografii, które ukazało się w 2009 r., a także drugie z 2012 r. oraz trzecie z 2017 r. pokazały, że publikacja ta spełniła oczekiwania Czytelników, pomagając w zrozumieniu mechanizmów psychologicznych towarzyszących czynnościom procesowo-kryminalistycznym, w dużej mierze przekonała, że wykorzystywanie tej wiedzy w codziennej pracy prawnika praktyka jest niezbędne. Mogę zatem stwierdzić, że w jakiejś mierze spełniła swoje zadanie. Mam nadzieję, że i to wydanie będzie inspiracją dla psychologów, by angażować się w badania dotyczące poruszanych tu kwestii, a dla prawników – aby myśleć jak psycholog, rozumieć innych i poszerzać wiedzę psychologiczną. Oddawane obecnie do rąk Czytelników czwarte wydanie zostało uzupełnione o aktualną literaturę przedmiotu, a także o kwestie coraz częściej będące przedmiotem rozważań procesowych, jak fałszywe wspomnienia, fałszywe samooskarżenia i kryteria oceny wiarygodności zeznań dzieci.

W ostatniej grupie znajdują się metody możliwe do zastosowania po zakończeniu pierwszego przesłuchania świadka, kiedy analizujemy uzyskane informacje pod kątem ich wiarygodności. Można do nich zaliczyć metodę oceny zeznań na podstawie motywacji świadka oraz obszerną kategorię mieszczącą opracowane katalogi cech wiarygodności.

9.2.2. Grupa pierwsza

9.2.2.1. Analiza procesu formowania się zeznań

Na każdy z etapów formowania się zeznań wpływ mają różnorodne czynniki, jak to już opisano powyżej, podzielone na subiektywne i obiektywne, które mogą wspomagać lub dezorganizować procesy poznawcze. Ekspozowano głównie te okoliczności, które mają wpływ na deformację treści spostrzeganych, zafałszowując w ten sposób informacje zapamiętywane i odtwarzane przez świadka, co ma wpływ na dokładność relacji. Takie przeniesienie punktu ciężkości na zagrożenia wynika z tego, że z idealnymi warunkami dokonywania spostrzeżeń praktycznie nigdy nie mamy do czynienia. Świadkowie nie oczekują, że to, co będą obserwować, będzie czynem przestępnym, nie występuje więc od początku obserwacji nastawienie przygotowawcze, skupianie uwagi dowolnej, a w zależności od rodzaju czynu – fiksującej lub fluktuującej. Świadek nie zajmuje odpowiedniej pozycji ani miejsca, z którego obserwuje czyn, nie ma wpływu na jego dynamikę ani warunki zewnętrzne panujące w danej chwili, nie jest także w stanie w pełni panować nad swoimi emocjami czy korygować ewentualnych wad fizycznych. Nie żyje w idealnie sterylnych warunkach, pielęgnując pamięć o zdarzeniu, ale nawet gdyby chciał to czynić, i tak na pamięć działają czynniki destrukcyjne, fizjologiczne procesy zapominania. I wreszcie świadek ma niewielki wpływ na sposób przesłuchania, atmosferę pokoju przesłuchań, wybraną taktykę prowadzenia tej czynności. Bardziej istotne są zatem czynniki destrukcyjne, wszystko to, co przeszkadza w kształtowaniu się zeznań, bo są to okoliczności najczęściej występujące w praktyce.

Analiza wiarygodności zeznań świadków, w tym przypadku odnosząca się do pełności i dokładności zeznań, dokonywana przez pryzmat czynników je kształtujących, wymaga od osoby przesłuchującej podstawowej wiedzy z psychologii, zwłaszcza dotyczącej procesów poznawczych i czynników mających wpływ na kształtowanie się spostrzeżeń. Nie jest więc to metoda możliwa do zastosowania przez wszystkich prowadzących czynność przesłuchania, bowiem wiedza, jaką powinien dysponować przesłuchujący, musi znacznie wykraczać poza przeciętne, obiegowe opinie na temat tego, jak widzimy i zapamiętujemy. Dodatkowo oceniający zeznania powinien posiadać dużą wiedzę o przebiegu zdarzenia, warunkach panujących w chwili popełnienia czynu, w tym także warunkach czynienia obserwacji. Informacje te powinny zostać potwierdzone z innych źródeł, np. w drodze czynności procesowych – oględzin, wizji lokalnej, przeszukania, zeznań innych osób – czy działań pozaprocesowych, operacyjno-rozpoznawczych.

Wiedzę tę powinny uzupełniać informacje o świadku, a zwłaszcza jego zdolnościach psychofizycznych do czynienia spostrzeżeń (np. wady wzroku, przemęczenie, stany chorobowe, silne emocje itp.). Dopiero z tak uzupełniającymi się wiadomościami można przystępować do analizy zeznań świadków.

Zadaniem oceniającego jest przeprowadzenie analizy każdego etapu formowania się przyszłych zeznań. Na etapie spostrzegania trzeba wyjaśnić, czy to, co pamięta świadek, jest oparte jedynie na wrażeniach, czy spostrzeżeniach, na ile spostrzeżenia te zachowują stałość i jaki typ uwagi był kierowany na zdarzenie. Trzeba ustalić, jakie warunki zewnętrzne panowały podczas obserwacji, w tym jakie były pora dnia, odległość, oświetlenie, występujące zakłócenia; w jakim miejscu stał świadek, czy obserwacja była statyczna, czy dynamiczna – czy świadek poruszał się i jak długo obserwował zdarzenie. Istotne są także właściwości samego świadka, w jakim jest wieku, jak funkcjonują jego zmysły, w tym zwłaszcza wzrok i słuch, czy nie był pod wpływem działania alkoholu, środków odurzających, leków, działających destrukcyjnie na funkcjonowanie zmysłów i pamięci. Ważne jest także ustalenie podatności świadka na sugestie, emocje, poddawanie się stereotypom i uprzedzeniom. Zbadać więc należy, czy te czynniki nie wpływały na proces spostrzegania, wypaczając i zniekształcając spostrzeżenia.

W następnej kolejności należy przeanalizować etap zapamiętywania i przechowywania spostrzeżonych treści. Jakim rodzajem i typem pamięci posługuje się świadek, o jak dużej liczbie szczegółów jest w stanie rozmawiać i czy możliwe jest, by tyle zapamiętał, czy zapamiętany materiał utrwał, np. często rozmawiając o zdarzeniu z innymi osobami, opowiadając przebieg czynu, na ile angażował się emocjonalnie w obserwowane działania. W procesie aktywizacji pamięci – odtwarzania – oceniając zeznania, należy wziąć pod uwagę, w jakiej formie świadek ma dokonywać przypomnień. Inaczej bowiem należy oceniać zeznania, gdy świadek nie był w stanie reprodukcować, ale rozpoznawał, czy też odwrotnie.

Zamknięcie katalogu czynników branych pod uwagę w ocenie zeznań świadków jest właściwie niemożliwe ze względu na złożoność funkcji poznawczych człowieka i bogactwo przejawów życia, z którymi kontakt ma wypełniać treść zeznania. Próbując dokonać usystematyzowania, przyjmując za kryterium najbardziej typowe przyczyny nieprawdziwości zeznań związane z ich formowaniem się, można wyróżnić: brak doświadczenia życiowego w obszarze będącym przedmiotem zeznań, czego konsekwencją bywa błędna jego ocena; spostrzeganie w stosunkowo krótkim czasie wielu zdarzeń, których elementy są do siebie zbliżone, w związku z czym świadek przestaje je rozróżniać; upośledzenie funkcji poznawczych spowodowane zmęczeniem psychicznym lub fizycznym; wpływ warunków obiektywnych – pogoda, pora dnia, oświetlenie; równoczesne spostrzeganie kilku zjawisk – przy ograniczonych zdolnościach do podzielności

uwagi; nadmierne zainteresowanie uczuciowe; sugestie, zmiany psychopatologiczne oraz naturalne procesy fizjologiczne¹².

Jeżeli przeprowadzona analiza nie wykaże dużego wpływu czynników destrukcyjnych na żadnym z etapów formowania się zeznań, można przyjąć, że zeznanie jest wiarygodne, gdy zaś zostaną ujawnione błędy lub też świadek zeznaje o okolicznościach, których obiektywnie nie mógł zarejestrować, treści przekazywane przez niego należy uznać za mało wiarygodne lub wręcz niewiarygodne. Nie oznacza to oczywiście, że świadek kłamie, zeznania bowiem mogą być szczerze, ale nieprawdziwe. Metoda ta zawiera w sobie cechy subiektywizmu oceniającego, trudno także weryfikować poszczególne elementy oceny, dlatego nie powinna być stosowana jako samodzielna i wystarczająca do ostatecznego podejmowania decyzji co do wartości zeznań.

9.2.2.2. Analiza danych osobowych

Kolejna metoda, która wymaga przygotowania jeszcze przed rozpoczęciem czynności przesłuchania, jest oparta na analizie danych osobowych świadka, w tym zawierających cechy osobowości zeznającego. Jak istotne jest powiązanie treści zeznań z cechami osobowości przesłuchiwanego, wskazywał m.in. F. Arntzen¹³. Cechy zeznania stają się właściwym kryterium wiarygodności dopiero w powiązaniu z osobowością świadka, nie wolno więc rozpatrywać właściwości zeznań w izolacji od cech osobowości zeznającego. Dużym ułatwieniem w ocenie wiarygodności jest to, że wiarygodność lub jej brak wykazują określony zespół cech występujących w powiązaniu ze sobą, łączących się w typowy sposób i wzajemnie potwierdzających. W praktyce bowiem nie można wierzyć jednej cesze jako wystarczającej do ferowania orzeczeń o wiarygodności.

Zdaniem F. Arntzena muszą istnieć przynajmniej trzy jednoznaczne obiektywnie stwierdzone cechy wiarygodności, aby zeznanie świadka można było uznać za wiarygodne. Obfitość szczegółów, szybkie tempo uzupełniania i opis odpowiadający typowi przestępstwa przy w miarę stałej treści zeznań często występują wspólnie jako cechy wiarygodności. Podobnie często występujący typ zeznań charakteryzują takie cechy, jak udział emocji, niesterowany i nieudolny sposób zeznawania przy opisie własnych procesów psychicznych i przedstawianiu niezrozumiałych elementów zeznań, co sprawia, że zeznania brzmią przekonująco, choć nie zawierają zbyt wielu szczegółów¹⁴. Wszystko to należy jeszcze połączyć z osobą zeznającego.

O wpływie cech osobowych przypisywanych osobie zeznającej na ocenę wiarygodności zeznania zwracano uwagę w literaturze już od dawna. Nadal jednak stereotypowo

¹² T. Hanausek, *Wpływ niektórych zmian w psychice na treść zeznań świadka*, WPP 1961/1, s. 48 i n.

¹³ F. Arntzen, *Psychologia...*, s. 64.

¹⁴ F. Arntzen, *Psychologia...*, s. 65.

uznajemy, że gdy osoba jest niestała, niepewna, jej postawa moralno-obyczajowa budzi nasze zastrzeżenia, ma ona skłonności w życiu codziennym do oszukiwania, kłamania, charakteryzuje się bujną wyobraźnią, megalomanią, to jej zeznania z gruntu należy uznać za niewiarygodne. Tymczasem wnioski tego typu są niedopuszczalne, bo każda osoba, z każdym typem osobowości może zeznawać kłamliwie i prawdziwie. Jednakowoż należy pamiętać, że obraz osobowości dostarcza ważnych wskazówek i nie może być pomijany. Również uprzednia karalność świadka w ogóle, nie tylko za fałszywe zeznania, sama przez się nie może przekreślać wiarygodności złożonych przez niego zeznań¹⁵.

Analiza cech osobowości jest szczególnie istotna wtedy, gdy pojawiają się problemy z oceną właściwości treściowych zeznania oraz motywacji świadka. Analiza cech zeznania na tle indywidualnych cech osobowości pozwoli stwierdzić, czy w danym przypadku pewna właściwość zeznania może być cechą wiarygodności i jaką wagę jej przypisać. I tak np. gdy świadka cechuje bardzo bujna wyobraźnia, bogactwo szczegółów w zeznaniu nie będzie istotną cechą wiarygodności. Gdy zaś ktoś ma ograniczoną fantazję, a podaje szczegóły skomplikowanego zdarzenia, nie dysponując np. fachową wiedzą na dany temat, wtedy taki opis ma silną cechę wiarygodności.

Okoliczności te wiążą się ściśle z poziomem umysłowym zeznającego. Zdolności umysłowe osoby są tak ważne dlatego, że psychiczne przesłanki sprawności umysłowej są stałe przez wiele lat, a jeżeli nawet zmieniają się, to w bardzo niewielkim zakresie. W sytuacji dotyczącej zeznań należy przyjąć, że w krótkich odcinkach czasowych, jakie najczęściej występują pomiędzy obserwacją zdarzenia a pierwszym przesłuchaniem, zmiany w sprawności umysłowej nie następują. Zdolności intelektualne świadka będą decydowały o tym, czy jest on w ogóle w stanie podać fałszywe zeznania, wykreować rzeczywistość od początku do końca, czy też modelować ją według własnego uznania. Osoby o niskim poziomie inteligencji z natury nie są w stanie tego zrobić. Zaletą takiej kontroli, opartej na sprawności umysłowej świadka, jest przede wszystkim bezpośrednia i obiektywna możliwość wychwycenia zmian.

Ocena zeznań z punktu widzenia cech osobowych świadka obejmuje także sprawność funkcjonowania jego zmysłów. Oceniając, należy także kontrolować, czy świadek miał możliwości sprawnego czynienia spostrzeżeń, czy np. dobrze widział, czy też ma zły wzrok i nie nosił właściwych okularów korygujących wadę. Należy ponadto sprawdzić, czy z określonymi brakami fizycznymi mógł dokonywać sprawnych obserwacji i do jakiego typu obserwatorów należy go zaliczyć.

W metodzie tej dokonujemy także analizy procesów pamięci, biorąc pod uwagę właściwości pamięci oraz zdolności do opisu, z uwzględnieniem tempa, przebiegu, sposobu uporządkowania treści przekazu, stopnia plastyczności lub abstrakcyjności opisu. W indywidualnych przypadkach należy też brać pod uwagę zdolności do fantazjowania.

¹⁵ Wyrok SN z 6.05.1977 r., V KR 63/77, LEX nr 21738, GP 1977/14.

Wspominany już F. Arntzen wyróżnia następujące cechy zdolności do fantazjowania: bogactwo pomysłów, logiczne łączenie poszczególnych pomysłów, preferowane źródła szczegółów, oryginalność lub banalność pomysłów, zgodność z realiami, wewnętrzną zgodność konstrukcji opisu, stopień szczegółowości, nagromadzenie komplikacji, zawartość danych psychicznych, tempo fantazjowania zwłaszcza w sprecyzowaniach i uzupełnieniach, płynność opisu spontanicznego, świadomość realiów, nastawienie do płaszczyzny nierealności (utrzymującą się rozbieżność z realiami), chęć „fabularyzowania”, uczuciowe zaangażowanie w wytwory fantazji oraz pamiętanie własnych wytworów fantazji. W prowadzonych przez siebie badaniach stwierdził, że liczne komponenty i cechy wytworów fantazjowania powodują, że przejawia się ono w sposób indywidualny, ale dający się uchwycić obiektywnie¹⁶. Wynika to z tego, że trudniej jest stworzyć fałszywe zeznanie z wytworów fantazji, niż odtwarzać rzeczywistość. Sztuka ta staje się tym trudniejsza, im dłuższe i bardziej skomplikowane jest zeznanie.

Kolejnym elementem mieszczącym się w tej metodzie oceny zeznań świadków są czynniki osobowościowe, charakterologiczne. Przez charakter należy rozumieć sposób bycia, odczuwania i reagowania osoby lub grupy osób. Jest to trwała cecha badana za pomocą kwestionariuszy i testów, pozwalająca rozróżnić jednostki. Najpopularniejszy podział charakterów – na introwertyczne i ekstrawertyczne – podawany jest za C.G. Jungiem. Znany jest także podział opracowany przez szkołę holendersko-francuską, sprowadzającą charaktery do ośmiu typów – amorfik, apatyk, nerwowy, sentymentalny, sangwinik, flegmatyk, choleryk i pasjonat¹⁷. Dlatego przy ocenie zeznań istotne znaczenie może mieć naturalność sformułowań rozpatrywanych z punktu widzenia rozłożonych akcentów, żywotności i aktywności danej osoby, jej ukierunkowania na zewnątrz, doceniania wartości świata zewnętrznego, prestiżu i kontaktów społecznych. Zaleca się również branie pod uwagę cech związanych z tzw. wrażeniem ogólnym, odnoszących się do charakteru, takich jak otwartość, prostota, stabilność czy rozsądek.

Osobowość natomiast jest stałym elementem postępowania właściwym danemu człowiekowi, charakterystycznym dla niego, odróżniającym go od innych. Każda jednostka ma sobie tylko właściwe cechy intelektualne, emocjonalne, temperamentalne i wolicjonalne, a specyficznym zorganizowany zespół tych właściwości determinuje osobowość. Na kształt osobowości wpływają zarówno cechy wrodzone, jak i nabyte (środowisko, wychowanie), proces jej kształtowania się trwa przez całe życie, ze szczególnym nasileniem w okresie dojrzewania, a także pod wpływem osobistych doświadczeń¹⁸. Istotne więc będą przyjęty przez świadka system wartości, stopień społecznego dopasowania się, usposobienie i etyczny system norm¹⁹.

¹⁶ F. Arntzen, *Psychologia...*, s. 196–197.

¹⁷ N. Sillamy, *Słownik...*, s. 38–39.

¹⁸ N. Sillamy, *Słownik...*, s. 193.

¹⁹ Zob. też: A. Gaberle, *Osobowość a przestępstwo w kryminologii polskiej (podstawowe problemy)*, PK 1981/150, s. 206 i n.

W publikacji w przystępny sposób przedstawiono problematykę stosowania wiedzy psychologicznej w poszczególnych czynnościach procesowych i pozaprocessowych, łącząc ze sobą rozważania teoretyczne z zaleceniami praktycznymi.

W najnowszym wydaniu omówiono m.in.:

- problematykę fałszywych wspomnień;
- kryteria oceny wiarygodności zeznań dzieci;
- niebezpieczeństwa, jakie niesie za sobą korzystanie z tzw. metody FBI przy przesłuchaniu podejrzanego.

W książce uwzględniono też wyniki najnowszych badań poświęconych zagadnieniom psychologii sądowej.

Publikacja jest przeznaczona dla adwokatów, radców prawnych, sędziów, prokuratorów, a także funkcjonariuszy policji i innych służb prowadzących postępowania, w których niezbędne jest szerokie zastosowanie wiedzy z zakresu psychologii, zwłaszcza sądowej. Zainteresuje także pracowników naukowych oraz studentów.

Ewa Gruza – profesor doktor habilitowany nauk prawnych; pracownik naukowy w Katedrze Kryminalistyki na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Jej zainteresowania naukowo-badawcze koncentrują się wokół zagadnień z zakresu wykorzystania psychologii w procesie karnym, taktyki kryminalistycznej oraz prawa dowodowego, w tym teorii opiniowania. Opublikowała ponad 150 prac naukowych i popularnonaukowych. Umiejętnie łączy wiedzę teoretyczną z praktyką procesową. Od wielu lat specjalizuje się w badaniach pismoznawczych, jest ekspertem w tej dziedzinie.



9788382461220 W04P01

ISBN 978-83-8246-122-0



9 788382 461220

ZAMÓWIENIA:

INFOLINIA 801 04 45 45

ZAMOWIENIA@WOLTERSKLUWER.PL

WWW.PROFINFO.PL